Nr. 229 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 8 października 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 10**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Tabelaryczne o **50 prc.** drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagraniczne o **50 prc.** drożej.

PO PIĘTNASTU MIESIĄCACH.

Pietnaście miesięcy mija od chwili, kiedy Hiszpania zaalarmowana została i wstrząśnięta mordem politycznym, popełnionym na osobie przywódcy prawicy hiszpańskiej, posła Calvo Sotelo. Wywołane przez tą zbrodnię oburzenie było tak wielkie, że należało liczyć się z najpoważniejszymi następstwami. Istotnie w parę dni później wybuchło na terenie Marokka hiszpańskiego a potym w samej metropolii powstanie wojskowe, na czele którego stanął jeden z najmłodszych generałów hiszpańskich, Francisco Franco.

Pietnaście miesięcy mija od chwili, kiedy rozpoczął się przelew krwi bratniej, trwający nieustannie do dziś. Od tego czasu Hiszpania pławi się we krwi a Europa żyje jak na wulkanie. Od pierwszej niemalże chwili powstało bowiem niebezpieczeństwo, że pożar hiszpański rozszerzy się.

Wewnętrzny konflikt hiszpański przez swoje olbrzymie rozmiary nie mógł oczywiście nie naruszyć całego splotu interesów, zbiegających się i krzyżujących na półwyspie Pirenejskim. Francja nie chce, aby w zachodniej części Morza Śródziemnego usadowiły się bazy morskie Włoch lub Niemiec. Anglia boi się o swoją drogę do Indyj i panowanie na Gibraltarze. Niemcy i Włochy zainteresowane są w tym, aby wrogie im siły bolszewickie nie doznały dzięki Hiszpanii wzmocnienia, podczas gdy odwrotnie bolszewizm moskiewski wytęża wszystkie swoje siły, aby sprawdziła się przepowiednia Lenina.

Poza tym w dramacie, który rozgrywa się na polach walk Hiszpanii niemałą rolę grają interesy ekonomiczne wszystkich niemal wielkich mocarstw. Każde z nich niezależnie od swych posunięć politycznych stara się zapewnić sobie szereg korzyści gospodarczych i handlowych.

A co będzie dalej?

Dziś w ręku gen. Franco znajdują się terytoria dwa razy większe, niż ziemie, znajdujące się w rękach rządu. We władzy gen. Franco znajdują się również zamorskie kolonie hiszpańskie i wszystkie jej wyspy. Tereny, znajdujące się pod władzą gen. Franco należą do najżyźniejszych ziem Hiszpanii. Panuje na nich zupełny spokój. Administracja została zreorganizowana i w tej chwili funkcjonuje już normalnie.

A mimo to gen. Franco nie jest jeszcze uznany ani za szefa rządu prawowitego Hiszpanii ani nawet za stronę prowadzącą wojnę — przez większość państw europejskich.

I mimo wszystko całkowite wygniecenie wszystkich gniazd oporu czerwonych trwać może dosłownie jeszcze lata, biorąc pod uwagę pozostające do zdobycia tereny oraz zimowe pauzy. Ponadto w hiszpańskiej wojnie domowej nie ma, jak dotychczas, załamania się ducha u obrońców bez względu na to czy są oni białymi czy czerwonymi. Jest natomiast wielka po obu stronach niezdolność do działań zaczepnych, co razem przewleka wojnę ponad wszelkie przewidywania.

Tak więc po piętnastu miesiącach walk daleko jest jeszcze do rozstrzygnięcia. Możliwe jest, że w wyniku porozumienia między stroną pomocną a Anglią i Francją Hiszpania w końcu nie będzie ani bolszewicka ani faszystowska na wzór niemiecko-włoski, lecz naprawdę hiszpańska, dająca gwarancje utrzymania równowagi na Morzu Śródziemnym. Ale są to jeszcze odległe perspektywy. Tymczasem dalej Hiszpania spływać będzie krwią, utrzymując całą Europę w stanie niepokoju.

L.

Europa będzie faszystowska.

Rzym. 7. 10. (PAT.) „Popolo d'Italia" ogłasza artykuł, przypisywany szefowi rządu i komentowany w kołach prasowych jako odpowiedź na pewne głosy prasy zachodnio-europejskiej, jak również na mowę, wygłoszoną ostatnio przez prezydenta Roosevelta.

Artykuł ten, zatytułowany „Europa i faszyzm", nawiązuje do wypowiedzianych w Berlinie słów Mussoliniego, że „jutro Europa będzie faszystowska", omawia sprawę propagandy faszyzmu i rozpowszechnienia jego w świecie.

„Wiele państw — pisze dziennik — przyłącza się do tych mocarstw, które wszczęły ruch odrodzeńczy. Japonia n. p. nie jest formalnie faszystowska, ale jej antybolszewickie stanowisko, kierunek polityki zagranicznej oraz charakter narodowy pozwalają zaliczać ją do państw faszystowskich. Również Brazylia wyswobadza się z przestarzałych doktryn 18-go wieku, a w Europie wiele państw kroczy już po drodze faszystowskiej". „Każdy naród — pisze dalej „Popolo d'Italia" — posiadać będzie swój własny faszyzm, do stosowany do warunków danego kraju. Nie ma i nie będzie natomiast faszyzmu w formie standartowej, przeznaczonego na eksport. Istnieje zespół doktryn, metod i doświadczeń, a zwłaszcza osiągnięć realnych, które powoli przenikają do wszystkich państw europejskich i które stanowią nowy czynnik w dziejach cywilizacji".

———

Stanowisko Japonii.

Tokio. 7. 10. (PAT.) Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych, komentując wczorajszą mowę prezydenta Roosevelta, oświadczył:

Świat został stworzony dla całej ludzkości. Trudno jest utrzymać pokój, dopóki nie będzie zniesiony nierówny podział dóbr między narodami. Japonia nie domaga się równości jako swego prawa, gdyż idea prawa na Zachodzie nie da się pogodzić z pojęciem sprawiedliwości tak jak ją rozumieją ludzie Wschodu.

Japonia żąda swobody ruchu dla swej wzrastającej wciąż ludności, której ekspansja napotyka na trudności z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych przez niehumanitarne ustawy. Ponadto Japonia domaga się swobody pokojowej ekspansji dla narodu japońskiego w Chinach i przypomina, że przeciwstawienie się Chin siłą zbrojną współpracy z Japonią wywołało obecny konflikt.

———

Apel Wielkiego Mufti'ego do państw arabskich.

Jerozolima. 7. 10. (PAT.) Wielki mufti, ukrywający się ciągle jeszcze w meczecie Omara, jak donosi Ag. Reutera, zwrócił się rzekomo telegraficznie do rządów państw arabskich, informując je o ostatnich zarządzeniach rządu palestyńskiego i prosząc o niezwłoczną interwencję u rządu brytyjskiego w celu „zapewnienia sprawiedliwości Arabom palestyńskim".

Depesza ta została wysłana do króla Iraku, do króla Hedżasu Ibn Sauda i do imama Yemenu Jahji.

Ton prasy arabskiej jest na ogół biorąc dosyć umiarkowany. W pierwszych komentarzach, jakie ukazały się, dzienniki twierdzą, iż pomimo akcji rządu zagadnienie arabskie pozostaje nadal pilne i wymaga słusznego rozwiązania.

Doniosłość przemówienia Roosevelta.

Paryż. 7. 10. (PAT.) Ostatnia mowa prezydenta Roosevelta uważana jest przez paryskie koła polityczne za wydarzenie o kapitalnym znaczeniu. W Paryżu zwracają uwagę na to, iż od czasu Wilsona żaden prezydent Stanów Zjednoczonych nie podkreślił w tak jasnych słowach solidarności Stanów Zjednoczonych z resztą świata.

Korespondent "Petit Parisien" w depeszy z Nowego Jorku twierdzi, że przemówienie prezydenta Roosevelta miało przede wszystkim dwa główne cele: z jednej strony miało ono służyć za ostrzeżenie, że prezydent Stanów Zjedn. bezsprzecznie staje po stronie państw zagrożonych w ich integralności terytorialnej, z drugiej zaś strony miało ono na celu otwarcie oczu wielu Amerykanom i zwrócenie uwagi opinji publicznej, iż Stanom Zjednoczonym nie udałoby się pozostać na uboczu w razie wybuchu nowej wojny.

W Paryżu podkreślają równocześnie, iż mowa prezydenta Roosevelta ma tym większe znaczenie, iż pozostała ona wypowiedziana właśnie w tym momencie, gdy kwestia ewentualnych rokowań, związanych ze sprawą hiszpańską, budzi tyle namiętnych polemik oraz gdy wywołana na terenie genewskim debata w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego doprowadziła do uchwały, potępiającej akcję wojskową Japonii i w Chinach.

———

WZROST OBROTÓW BANKOWYCH.

Warszawa. 7. 10. (PAT.) Łączny bilans surowy banków prywatnych i domów bankowych na dzień 1 września 1937 r. w porównaniu z bilansem tych instytucji na dzień 1 sierpnia b. r. wykazuje zwiększenie się sumy bilansowej o 6.3 mil. zł.

———

ZAKOŃCZENIE SESJI ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW.

Genewa. 7. 10. (PAT.) Osiemnasta sesja Zgromadzenia Ligi Narodów zakończyła się wczoraj po południu, nie została jednak — stosownie do rezolucji w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego — uznana az oficjalnie zamknięta i przewodniczący będzie miał możność w stosownej chwili ponownie ją zwołać. Przedstawiciele Norwegii i Południowej Afryki — po zasięgnięciu opinii swych rządów — wypowiedzieli się za projektem rezolucji w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie. Projekt ten został przez zgromadzenie bez dyskusji przyjęty.

MIN. ROMAN U PREZ. ESTONII.

Tallin. 7. 10. (PAT.) Wczoraj w połud. prezydent Estonii przyjął na dłuższej audiencji ministra przemysłu i handlu p. Romana. Następnie min. Roman w towarzystwie posła R.P. w Tallinie min. Przesmyckiego zwiedził największą fabrykę maszyn „Krul".

* * *

Helsingfors. 7. 10. (PAT.) Cała prasa stołeczna zamieszcza obszerne życio rysy oraz fotografie min. Romana.

ZAMÓWIENIA DLA FABRYK.

Chorzów. 7. 10. (PAT.) Fabryka wagonów Zakładów przetwórczych huty „Piłsudski" otrzymała z Ministerstwa Komunikacji zamówienie na 20 wagonów pulmanowskich, wartości około 3 milionów zł.

Poza tym fabryka otrzymała również zamówienie z Zarządu m. Warszawy na wykonanie 12 wagonów tramwajowych.

KATASTROFA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO.

Amsterdam. 7. 10. (PAT.) Na lotnisku w Palembang (Indie holenderskie) wydarzyła się poważna katastrofa. Holenderski samolot komunikacyjny „Specht", który znajdował się w drodze z Botawii do Amsterdamu, pod czas przymusowego lądowania w Palembang z powodu defektu motoru został uszkodzony. Załoga samolotu, składająca się z trzech osób, poniosła śmierć na miejscu. Dziesięciu pasażerów odniosło rany.

WZROST DOCHODÓW SKARBU PAŃSTWA.

Warszawa. 7 października. (PAT.) Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za wrzesień, czyli 6-ty miesiąc bież. roku budżetowego, wykazują dochody ogółem w kwocie 189.026 tys. zł., wydatki zaś w kwocie 188.433 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 591 tys. zł. Ponieważ 5 pierwszych miesięcy bież. roku budżetowego przyniosły nadwyżkę w łącznej sumie 1.657 tys. zł., przeto nadwyżka od kwietnia do września r. b. włącznie wynosi 2.248 tys. zł.

Dochody we wrześniu r. b. były wyższe od dochodów, osiągniętych we wrześniu r. ub. o 13.733 tys. zł., przy czym wzrost wpływów z danin publicznych i monopolów wyniósł 11.7 miln. zł.

Wydatki we wrześniu r. b. były wyższe od wydatków we wrześniu r. ub. o kwotę okrągło 13.400 tys. zł.

Wiadomości bieżące.

7 PAŹDZIERNIKA

Czwartek
Justyny
Jutro: Brygidy
Wschód słońca 5·46
Zachód „ 17·01

TEATR WIELKI.
Czwartek godz. 20 „Legenda".
Piątek godz. 20 „Legenda".

TEATR ROZMAITOSCI.
Czwartek godz. 20 „Zalotnicy niebiescy"
Piątek godz. 20 „Zalotnicy niebiescy".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Narodziny gwiazdy".
CASINO: „Kapitan Taylor".
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów"
EUROPA: „Zaginiony horyzont".
KOPERNIK: „Znachor" wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Ślubowanie".
MUZA: „Księżycowa sonata".
PALACE: „Siódme niebo".
PAX: „Pieśń jej matki" z Martą Eggerth.
RAJ: „Czarny anioł".
RIALTO: „Poświęcenie".
STYLOWY: „Zabronione szczęście" i rewia.
SWIT: „Władczyni ognia" i „Czu-Czin-Czau".
TON: „Jedna na milion".
UCIECHA: „Zamek tajemnic" i rewia.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Pełczyńska) Reprezentacyjny oddział 20 światowych atrakcji.
Soboty, niedziele, wtorki, środy po 2 przedstawienia: o 4.30 po południu i o 8.30 wieczorem.

— **Dwa ostatnie przedstawienia „Legendy" w Teatrze Wielkim.** Dzisiaj i jutro dwa ostatnie przedstawienia arcydzieła poezji St. Wyspiańskiego „Legenda" w wykonaniu premierowej obsady z pp.: Zbierzowską, Machalskim, Madalińskim i Szymańskim na czele, w inscenizacji H. Szletyńskiego, z ilustracją muzyczną T. Sygietyńskiego, w monumentalnej oprawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego. — Ważny abonament II.

— **„Zalotnicy niebiescy"** znakomita kom. Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, grana będzie w Teatrze Rozm. dziś i jutro wieczorem w doskonałej obsadzie z pp.: — Brochwiczówną i Fiche, Ostoja-Staszewskim, Solarskim, Borowym, Mierzejewskim i Borowskim, w reżyserii Janusza Warneckiego, jednocześnie odtwórcy jednej z głównych postaci utworu. Ważny abonament III.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych.** — W najbliższą niedzielę 10-go b. m. dane będą popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych, które w ub. niedzielę obydwa teatry wypełniły po brzegi. W Teatrze W. przebojowa komedia muzyczna „Król włóczęgów", w Teatrze Rozm. arcywesoła komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może..."

KOMUNIKATY.

Obywatelski Komitet dla ufundowania sztandaru lwowskim pułkom artylerii zawiadamia, że posiada konto czekowe w MKKO. Nr. 1303.

— **Z kół ociemniałych żołnierzy-esperantystów** komunikują: Po raz pierwszy w dziejach radiofonii nadana będzie opera w języku esperanckim. Będzie nią opera Smetany „Pocałunek", którą w czwartek 7 bm. o godz. 22.30—23 nada radiostacja praska. Opera transmitowana będzie przez radiostację lyońską na Francję.

— **Odczyt posła dr. Wojciechowskiego.** Staraniem Sekcji kulturalno-oświatowej Zarządu Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 19-ej w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5 odczyt prezesa Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie posła dr. Bronisława Wojciechowskiego pt. „2-gi pułk ułanów Legionów Polskich". Wstęp dla uczniów 5 groszy, dla osób starszych 20 groszy.

— **Studium Pracy Społecznej we Lwowie** rozpoczyna w sobotę 9 bm. nowy rok szkolny 1937/38 uroczystą inauguracją. W ramach programu inauguracyjnego odprawiona zostanie o godz. 10-tej rano w Bazylice katedralnej uroczysta Msza św., którą celebrować będzie przewielebny dziekan ks. prof. dr. Stepa. Po przemówieniach delegatów Min. Opieki Społ. i WR. i OP. oraz przedstawicieli władz i urzędów prof. dr. Zdzisław Steusing wygłosi wykład inauguracyjny pt. „Zwalczanie gruźlicy ze szczególnym uwzględnieniem terenu wiejskiego".

— **Liga małych matek.** Kurs prowadzony przez Tow. Opieki nad matką i dzieckiem rozpoczyna się we wtorek 12 bm. o godz. 5-tej popoł. w lokalu Miejskiej Stacji Opieki nad matką i dzieckiem przy ul. Chorążczyzny.

— **Pokaz — Targ ogrodniczy we Lwowie.** Sekcja sadowniczo - ogrodnicza przy Małopolskim Twie Rolniczym we Lwowie urządza w dniach 8—12 bm. na placu Targów Wschodnich Pokaz — Targ ogrodniczy. Otwarcie Pokazu-Targu nastąpi w dn. 8 bm. tj. w piątek o godz. 12. Zwiedzanie odbywać się może w czasie od godz. 9-ej do 19-ej w pawilonach 3 i 32 na placu Targów Wschodnich.

— **Stow. Polskich Rzemieślników i Przemysłowców „Gwiazda" we Lwowie,** ul.

Nowe formy kredytów dla rzemiosła uruchomił B. G. K.

Warszawa. 7 października. (PAT.) Z początkiem bież. półrocza Bank Gospodarstwa Krajowego zmienił niektóre zasady stosowane przy udzielaniu kredytów rzemieślniczych, co ułatwi w znacznym stopniu rzemiosłu pełniejsze ich wykorzystywanie. Jak wiadomo, komunalne kasy oszczędności mają możność zaciągania w Banku Gosp. Kraj. specjalnych kredytów na finansowanie rzemiosła.

Pożyczki z tych funduszów udzielane są przez wyżej wymienione instytucje właścicielom warsztatów rzemieślniczych za zabezpieczeniem wekslowym Wysokość ich sięgać może do 2 tys. zł. względnie do 4 tys. zł. na jeden warsztat rzemieślniczy w zależności od rejonów gospodarczych. Dotychczas podlegały one spłacie w okresie 6-ciu kwartałów, a w wyjątkowych wypadkach, za zgodą Banku Gospodarstwa Krajowego, w okresie 10 kwartałów.

Oprocentowanie pożyczek wynosiło 4 proc., z czego instytucja udzielająca kredytu przekazywała Bankowi 2 i pół prc. resztę, tj. półtora procent zatrzymywała dla siebie.

W tych warunkach Bank Gospodarstwa Krajowego, nie mogąc dokonać jeszcze dalszej obniżki otrzymywanego oprocentowania, przypadającego Banko wi w wysokości 2 i pół proc., pragnąc zaś umożliwić rzemiosłu i drobnemu przemysłowi pełniejsze zaspokajanie jego potrzeb kredytowych, zdecydował się po porozumieniu z miarodajnymi czynnikami podwyższyć oprocentowanie kredytu dla rzemiosła do 6 proc. W ten sposób instytucjom rozdzielczym przypada 3 i pół procent, co zwiększa znacznie ich zainteresowanie w rozprowadzaniu kredytów.

Jednocześnie Bank Gospodarstwa Krajowego upoważnił instytucje rozdzielcze do przyznawania w szerszym zakresie kredytów 10-cio kwartalnych, które dawniej udzielane były tylko w wypadkach wyjątkowych. Obecnie kredyty te mogą dochodzić do 50 proc. ogólnej sumy kredytów przyznawanych.

Kontyngent kredytów rzemieślniczych wyznaczonych przez Bank Gosp. Kraj. na bież. rok wynosi 10 milionów zł.

Jak widzimy z powyższych wyjaśnień zasady udzielania kredytów rzemieślniczych z funduszów Banku Gosp. Kraj. zostały bardziej przystosowane do potrzeb rzemiosła, wobec czego opinie o trudnościach względnie formalnościach stosowanych przy kredytach rzemieślniczych, nie znajdują uzasadnienia.

Związek Strzelecki przystąpił do zbiórki żelaza.

Wadowice. 7. 10. (PAT.) Zarząd i Komenda Okręgu Z.S. w Krakowie, doceniając znaczenie obrony Państwa, zarządził na terenie okręgu w czasie od 5 października do 5 listopada br. zbiórkę żelaza i innych metali na F.O.N., którą przeprowadzą poszczególne Oddziały Z.S.

Zarząd powiatu wadowickiego przystąpił do zorganizowania zbiórki na terenie powiatu wadowickiego nie tylko w wyznaczonym terminie, lecz postanowił zbiórkę tę kontynuować stale w powiecie.

Zarząd Okręgu Krakowskiego Z.S. wezwał do współzawodnictwa inne okręgi.

Wielki sukces Wystawy Regionalnej w Przemyślu.

Przemyśl. (PAT.) W sali Domu Żołnierza otwarta została, jak już o tym pokrótce donosiliśmy, wystawa regionalna przemysłu, rzemiosła i rolnictwa polskiego Ziemi przemyskiej. W uroczystym otwarciu wzięli udział pp. starosta Remiszewski w imieniu p. Wojewody lwowskiego, generałowie Wacław Scaevolanowski, im. Duchowieństwa ks. prałat Wąsik, reprezentanci Izb Rolniczej, Przem.-Handlowej i Rzemieślniczej, delegaci władz, stowarzyszeń, urzędów i instytucyj. Przybyłych gości powitał imieniem Komitetu Wystawy jego przewodniczący inż. Tad. Bystrzycki, który w dłuższym przemówieniu zobrazował prace przygotowawcze Komitetu, a także cel i charakter Wystawy. Następnie powitał Wystawę, jako włodarz miasta prezydent Leonard Chrzanowski, po czym zabrał głos star. Remiszewski, który imieniem Rządu Rzplitej powitał Wystawę. Z kolei wygłosił piękne przemówienie gen. Wieczorkiewicz. Wystawa obejmuje następujące działy: przemysł, handel, rzemiosło, rolnictwo i pokaz gołębi pocztowych i rasowych oraz drobiu. Osobny dział wystawy stanowią stoiska LOPP, L. M. i K. i PCK.

Wystawców jest około 120. Wśród wystawców, rekrutujących się przeważnie z Ziemi przemyskiej, znajduje się też kilka firm z innych stron Polski. Przed otwarciem wystawy urzędowały na terenie wystawy trzy komisje sędziowskie, w których w skład wchodzili przedstawiciele odnośnych Izb i branż. Komisje te premiowały poszczególne stoiska, przy czym przyjęte były trzy rodzaje premij: odznaczenia, wyróżnienia i listy pochwalne.

KRONIKA MIEJSKA.

Pralnia w warstacie masarskim. Komisja sanitarno-weterynaryjna przy udziale delegata Wydziału przemysłowego przeprowadziła kontrolę warstatów rzeźnickich i masarskich. W jednej wytwórni wyrobów masarskich na ul. Zadwórzańskiej członkowie komisji wpadli do warstatu w chwili, gdy w pracowni odbywało się wielkie pranie. W warstacie znaleziono dwie balie, na stołach zaś, na których przerabia się mięso, leżała brudna bielizna. Właścicielowi tak przestrzegającemu hygienę odebrano koncesję na wyrób wędlin, a nadto sprawę skierowano na drogę sądową.

POLONIA WE LWOWIE.

W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 19.30 (7.30 wiecz.) w sali drugiego Sokoła przy ul. Kętrzyńskiego 32 odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo okręgu lwowskiego. A pomiędzy Polonią (Przemyśl) a Pogonią.

W POSZUKIWANIU ZA LEWONIEWSKIM.

Moskwa. 7. 10. (PAT.) Celem dalszego wzmocnienia ekspedycji Szewelowa wystartowały dziś z Moskwy 4 czteromotorowe samoloty „Ant—6" na wyspę Rudolfa. Załogą, złożoną z 36 ludzi, dowodzi Cziuknowski.

POŻAR WĘGLA NA STATKU

Brema. 7. 10. (PAT.) Na stojącym w porcie przemysłowym włoskim statku frachtowym „Siena" z niewiadomych dotychczas przyczyn wybuchł pożar 300 ton węgla. Dopiero po 3-godzinnej akcji ratunkowej udało się opanować niebezpieczeństwo, tak iż statek można uważać za uratowany.

URUCHOMIENIE NIECZYNNEJ KOPALNI.

Chorzów. 6. 10. (PAT.) Dnia 4 b. m. nastąpiło w Łagiewnikach uroczyste otwarcie nieczynnej od r. 1932 kopalni „Wyzwolenie". Na kopalni przyjęto do pracy 383 robotników. Kopalnia jest już czynna częściowo i wydobywać można na razie około 700 ton węgla dziennie. W r. 1938 produkcja dzienna wyniesie kilka tysięcy ton. Kopalnia jest urządzona pod względem technicznym najnowocześniej i będzie jedną z największych na Śląsku. Całkowity koszt uruchomienia wyniesie około 2 mil. zł.

POŻAR W ZAKŁADZIE IMPREGNACYJNYM.

Katowice. 6. 10. (PAT.) Z Chełma Wielkiego donoszą:

Dziś o godz. 8.30 wybuchł pożar w zakładzie impregnacyjnym progów kolejowych i słupów telegraficznych w Chełmie Wielkim pow. Pszczyna. Spaliła się kotłownia, 41.000 litrów olejów wraz z 20 mtr. sześc. podkładów kolejowych. Straty wynoszą przypuszczalnie ok. 200 tys. zł.

Z EKRANU.

Narodziny gwiazdy filmowej.

film amerykański R. Wellmana w kinie Apollo.

Film ten jest poświęcony tysiącom i tysiącom panienek, które w różnych częściach kontynentu marzą o karierze gwiazdy filmowej. Mała Estera z prowincji amerykańskiej nacierpiała się dosyć, zanim stała się bożyszczem świata ekranu. Ale też film Wellmana, choć pragnie mówić o trudnościach, pokazuje karierę gwiazdy filmowej w przedziwnie łatwy sposób. Drogi do srebrnego posążka akademickiego nie jest ani taka prosta ani łatwa i nietylko kaprys pijanego gwiazdora decyduje o tym, czy kelnerka posiada talent, czy też nie. Tak więc film Wellmana zaciekawia przede wszystkim przekrojem wielu nieznanych stron wielkiej fabryki filmowej. Gdyby tej filmowej faktografii było więcej, film zyskałby niewątpliwie na atrakcyjności.

Film Wellmana jest barwny. Nie można pochopnie występować przeciw kolorowi na ekranie; kto wie, jaka przyszłość czeka ten zakątek kinematografii. Ale w chwili obecnej wizja czarno-biała jest o wiele plastyczniejsza i głębsza, niż pocztówkowa barwność scen. **bwl.**

Program radiowy.

Piątek, 8 października.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkól. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.50: Płyty. 15: Płyty. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Pogadanka. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Orkiestra dęta. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Orkiestra kameralna. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Wiad. sport. 18.15: Recital śpiewaczy. 18.35: „Portrety lwowskie". 19: Słuchowisko. 19.40: Płyty. 19.50: Pogadanka. 20: „Cavaleria Lwowiana" trans. ze Lwowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra salonowa. 22: Koncert kameralny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Giełda z dnia 7 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.15, Berlin 212.97, Amsterdam 292.70, Kopenhaga 117.29, Londyn 26.21, N. Jork czeki 5.30 i jedna czwarta, kabel 5.29 i jedna czwarta, Oslo 132.03, Paryż 17.45, Praga 18.52, Sztokholm 135.20 Zurych 121.80, Mediolan 27.96. **Papiery procentowe:** wewn. 56.50, inwest. 69, konwers. 62, prem. dolar. 38.75, konsolid. 59.50 **Akcje:** Bank Polski 108.50, Cukier 36, Węgiel 26, Norblin 66, Starachowice 32.

Spokojna praca na uniwersytetach warunkiem rozwoju Polski.

Przemówienie min. Świętosławskiego.

Warszawa. 7 października. (PAT.) Przemówienie Ministra W. R. i O. P. prof. W. Świętosławskiego p. t. „Spokojna i wytężona praca na uczelniach akademickich koniecznym warunkiem rozwoju Polski", wygłoszone przez radio 6 października 1937 r. o godz. 19 min. 50 do młodzieży akademickiej:

Młodzieży akademicka.

Na progu nowego roku pracy w uczelniach akademickich nie jeden z was zadaje sobie pytanie, czy ten rok upłynie w spokoju i czy dana mu będzie możność normalnego studiowania i ukończenia nauk, aby mógł bez straty czasu stanąć jak najprędzej przy warsztacie pracy dla dobra Polski oraz własnego pożytku.

Bez wątpienia chcielibyśmy dać wam odpowiedź uspakajającą tym bardziej, że wchodzą tu w grę sprawy wielkiej wagi. Aby wyjaśnić o jakie tu wartości chodzi, nie mówiąc już o korzyściach, jakie przynosi młodzieży możność spokojnego studiowania. Przytoczę kilka wyjątków z mego przemówienia w sejmie na sesji wiosennej, gdy uchwalona była nowelizacja ustawy o szkołach akademickich, mówiłem wówczas: „Od chwili, kiedy Naród polski poniósł stratę najboleśniejszą — przeżył śmierć Marszałka Piłsudskiego, — jesteśmy świadkami ideologicznego zmagania się ze sobą całego społeczeństwa. Towarzyszą mu głębokie przeobrażenia życia międzynarodowego, wymagające od nas wyjątkowego wzmożenia pracy twórczej oraz konsolidacji na wszystkich odcinkach życia zbiorowego. Trzeba sobie uświadomić konieczność uczynienia największych wysiłków, aby zapanowała harmonia, gdzie jej dotychczas nie było, aby zaczęto pracować zespołowo tam, gdzie siły działały w rozsypkę. Wszak żyjemy w atmosferze podnieconej, wśród nawałnicy najsprzeczniejszych doktryn, idei i prądów społecznych".

Istotnie w tych warunkach powinniśmy zdwoić naszą uwagę i w czas dostrzec całe niebezpieczeństwo, jakim grozi nie tylko nasze rozproszkowanie sił i ideowe zróżniczkowanie ale i wynikające stąd znaczne obniżenie tempa pracy twórczej, niezbędnej do zapewnienia Polsce wszechstronnego rozwoju kultury duchowej i materialnej, W społeczeństwie, a zwłaszcza wśród młodzieży daje się wyczuwać niepokojący brak zrozumienia doniosłości dokonywujących się przeobrażeń, wymagających od nas wielkiego wysiłku nie tylko w postaci mrówczej pracy, ale przejawów myśli twórczej.

Stoi przed nami jedno z ważnych zadań, by uczelnie były ośrodkami rzetelnej, nieprzerwanej pracy, by studia mogły upływać spokojnie, by jednocześnie mogła się rozwijać działalność twórczo-naukowa profesorów i całego personelu nauczającego. Niestety ubiegłe dwa lata akademickiej pracy były raczej zaprzeczeniem tego, czego byśmy w imię dobra ogólnego i rozwoju Polski wszyscy pragnąć chcieli.

Każdy kto obiektywnie patrzał na to, co się działo ostatnio na uczelniach akademickich musiał dojść do wniosku, że skutkiem wytworzonego stanu rzeczy Polska poniosła na wielu polach nieobliczalne straty. Nieobliczalne w dosłownym znaczeniu tego wyrazu, gdyż do ogólnego bilansu strat waszego czasu i pieniędzy, dochodzi nie tylko zmarnowany grosz publiczny, ale straty nie mniej dotkliwe, wynikłe z nieuchronnego w tych warunkach obniżenia się wydajności warsztatów pracy naukowej. Aczkolwiek bowiem znane są przypadki, że wybitny umysł twórczy dokonywał dzieł wielkich w warunkach zupełnie niesprzyjających, z reguły wydatna działalność umysłów twórczych wymaga odpowiedniej atmosfery, bez której pomyślnie rozwijać się nie może. Dotyczy to zwłaszcza twórczości w tych dziedzinach, które wymagają wspólnej pracy licznych badaczy w większych zakładach naukowych. A przecież każdy zdaje sobie sprawę, że systematyczna obsługa państwa w zakresie nauki czystej i stosowanej prowadzona jest w takich właśnie większych warsztatach pracy naukowej, każdy zrozumie, że w atmosferze podniecenia, wytworzonego rozruchami studenckimi, w warunkach częstszych przerw, niepodobna spodziewać się należytej wydajności pracy naszych najtęższych umysłów twórczych. Pamiętać winien każdy, że straty poniesione przez Państwo skutkiem popychania młodzieży do wszelakiego rodzaju rozruchów sięgają o wiele głębiej, aniżeli się to wydaje różnego rodzaju zacietrzewieńcom i ich przewódcom, stojącym zazwyczaj poza uczelniami, a którzy dla efektów wątpliwej natury, dla czczej i szkodliwej demagogii ważą się mącić bieg życia naszych uczelni i uniemożliwiać wszelką w nich pracę.

To są te powody, dla których ciężko uwierzyć, aby patriotycznie nastrojona i zdrowo myśląca młodzież, chcąca dać Polsce istotne ze siebie wartości, miała świadomie przyczyniać się do wytwarzania pod wpływem jakichkolwiek bądź argumentów takiego stanu, który by chcieli u nas utrzymywać zdecydowani wrogowie Polski.

Z wielkim przeto bólem i, nie taję tego, z największym przerażeniem patrzyłem na lekkomyślność nielicznej grupy młodzieży, która, zwłaszcza w roku zeszłym, wprowadzała do uczelni akademickich metody gwałtu i anarchii, porywając się przy tym niejednokrotnie na czyny występne.

Czy możecie się dziwić, że w tych warunkach, ponosząc odpowiedzialność za normalny tok pracy na tym odcinku życia zbiorowego, zmuszony byłem stosować środki, których bym wolał nie stosować nigdy

Nie traciłem jednak nigdy świadomości, że trwałe uzdrowienie stosunków na uczelniach akademickich może nastąpić dopiero wtedy, gdy ulegną zmianie nastroje, i gdy sama młodzież zrozumie, że szerzenie zamętu i anarchii w szkołach akademickich to cios wymierzony własnej ojczyźnie.

Już pod koniec ubiegłego roku akademickiego można było stwierdzić znaczną zmianę na lepsze, wystąpiły oznaki, że przeżyte wstrząsy poruszyły do głębi młodzież i społeczeństwo. Był to objaw zdrowy, świadczący o wrażliwości na zakłócenia naszego życia zbiorowego.

Wrażliwość taka sprawia, że w zdrowo rozwijającym się społeczeństwie pojawiają się siły niwelujące niejako automatycznie próby wprowadzenia destrukcji lub zamętu.

Wierzę, że szczere podejście do rozwiązania najtrudniejszych nawet zagadnień życia akademickiego, a przede wszystkim uczucie gorącego patriotyzmu i rzetelnej troski o dalszy rozwój Polski we wszystkich dziedzinach, mogących się przyczynić do wzmożenia mocy i potęgi Rzeczypospolitej, stworzą trwałe podstawy do ostatecznego unormowania stosunków na uczelniach akademickich.

Przemawiam do was nie tylko jako minister oświaty, ale przede wszystkim jako długoletni profesor, któremu danym było przez szereg lat pracować zarówno w dziedzinie nauki ścisłej, jak też stosowanej. Dzięki tej okoliczności odczuwać mogę w sposób bardziej bezpośredni potrzeby Polski w zakresie pracy pionierskiej i twórczej na polu wiedzy czystej i stosowanej. Pragnieniem moim jest abyście wszyscy zdali sobie jasno sprawę, że ta właśnie praca to jedyna droga prowadząca do wyrównania braków powstałych dzięki długotrwałej naszej politycznej niewoli, że wszyscy mamy przed sobą wielkie zadanie sprostać wzmożonemu tempu rozwoju nauki i techniki w innych krajach.

Wiemy o tym, że położenie naszej młodzieży jest ciężkie. Chciałbym tu wspomnieć o wysiłkach Ministerstwa i władz akademickich, mających na celu niesienie pomocy młodzieży akademickiej, tym, którzy tego najbardziej potrzebują. Poruszając to zagadnienie nie mogę nie napiętnować niesprawiedliwych, na niczym nie opartych i krzywdzących zarzutów, rozsiewanych ze złą wolą przez różnego rodzaju demagogów, że przy udzielaniu pomocy materialnej ma jakoby miejsce niesprawiedliwe uprzywilejowanie jednych, a pomijaniem innych.

Wiedzcie, że dalecy jesteśmy od zamiaru pozyskiwania kogokolwiek jakimikolwiek przywilejami.

Pragniemy natomiast otoczyć najbardziej troskliwą opieką wszystkich, którzy tego najbardziej potrzebują, a władze akademickie, które opiniują o kwalifikacjach petentów, stają się opierać swe wnioski na starannie zebranym materiale.

Na zakończenie chciałbym poruszyć jeszcze jedną bolesną sprawę. Oto często zarzucani jesteście różnego rodzaju ulotkami bezimiennymi lub zaopatrzonymi w podpisy różnych organizacji. Część tych ulotek jest niewątpliwie pisana przez jawnych wrogów Polski, mających na celu szerzenie jedynie zamętu, nie tylko te jednak, lecz olbrzymia większość innych ulotek zawiera również kłamstwa i niczym nie poparte zarzuty oraz posługując się tanią demagogią, mogącą jedynie przynieść ujmę młodzieży niskim poziomem przytaczanych argumentów lub rzucanych haseł, oczywiście cała młodzież akademicka nie może ponosić odpowiedzialności za to, co napisze ta lub inna grupa ludzi, którzy posługują się fałszem. To też zwracam się do was z apelem, abyście odnosili się krytycznie do tego rodzaju wystąpień. Chcąc poznać istotny stan rzeczy zwracajcie się otwarcie do władz akademickich, pytajcie bezpośrednio profesorów, z którymi się stykacie, starajcie się zbadać obiektywnie stan faktyczny zagadnienia, zanim dacie wiarę temu, o czym was chcą podstępnie przekonać ludzie nie przywykli do posługiwania się ściśle sprawdzonymi i dobrze poznanymi faktami. Uczcie się obiektywności sądów, jest to bowiem istotne źródło rztelnego stosunku inteligentego człowieka do otaczającego go życia.

Jeszcze jedno chciałem z wami omówić.

Jak już wspomniałem, zaważy na was nieraz obowiązek rozwiązywania różnych bolączek życia polskiego. Miejcie to wówczas w pamięci, że do elementów rozumu i uczucia gorącego patriotyzmu i najlepszej woli, by czyny wasze szły na pożytek Rzeczypospolitej, dołączyć musicie poczucie honoru, o którym pamiętać winniście przy każdej okoliczności i przy każdym waszym kroku.

Wszak z tym wyrazem na ustach ginęli najlepsi synowie ojczyzny w walce o jej byt. Dziś gdy szukać będziecie rozwiązania zagadnień trudnych, powinniście pamiętać, że żaden wasz postępek nie może stać w sprzeczności z poczuciem honoru prawego obywatela Rzeczypospolitej.

Wielkie uroczystości Grottgerowskie w Chodorowskiem.

Z inicjatywy społeczeństwa polskiego w Ottyniowcach zawiązał się w Chodorowie Komitet Grottgerowski, celem uczczenia setnej rocznicy urodzin Artura Grottgera, genialnego twórcy wielkich obrazów historycznych, w których przedstawił ból i tragedię Narodu Polskiego w ciężkim okresie niewoli.

Artur Grottger, jeden z największych malarzy polskich urodził się w małej wiosce Ottyniowce pod Chodorowem 11 listopada 1837 r.

Ponieważ w Chodorowie istnieje Koło T. S. L. im. Artura Grottgera i gimnazjum Jego Imienia, przeto wszystkie polskie organizacje Chodorowa, jako członkowie Komitetu postanowiły godnie uczcić setną rocznicę urodzin wielkiego patrioty A. Grottgera.

W niedzielę dnia 3 października b. r. o godz. 9.30 ruszył wielki, około dwukilometrowy pochód z Chodorowa do Ottyniowic. Na przedzie kroczyły oddziały banderii konnej, za którą podążały organizacje społeczne, jak Sokół, Związek Strzelecki, Związek Oficerów Rezerwy, Harcerstwo i in. ze sztandarami, a za nimi rzesze wiernych z procesją kościelną.

W Ottyniowcach na pięknie w zieleń i chorągwie przybranym placu odprawił jako reprezentant ks. Arcybiskupa lwowskiego dr. Bolesława Twardowskiego, ks. dziekan Władysław Klecan Mszę polową i dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budującą się tam na placu ofiarowanym przez księżnę Marię z Bocheńskich Woroniecką kaplicę rzym.-kat. Kaplicę buduje Komitet lokalny z pułk. Wiktorem Sas-Hoszowskim na czele.

Przed polowym ołtarzem, tuż za pocztem sztandarowym zajęli miejsca: jako reprezentant wojewody lwowskiego dr. Alfreda Biłyka, starosta bobrecki mgr. Franciszek Kirszner, dalej reprezentant dowódcy O. K. VI. Lwów, gen. Tokarzewskiego — płk. Dmyszewicz, naczelnik sądu grodzkiego z Chodorowa mgr. Piotr Adamowski, insp. Furmankiewicz i Ohle z ramienia Kuratorium O. S. Lwowskiego, Pow. komendant P. P. z Bóbrki komisarz Kones, burmistrz Chodorowa Bolesław Jaksa-Rożen, naczelnik stacji Klimaszewski i in.

Za reprezentantami władz i urzędów ustawili się przedstawiciele licznych organizacyj społecznych: T. S. L., Sokoła, Z. O. R., P. W. i W. F. itd.

Tłumy ludności przybyłej z okolicznych wsi z trudnością mieściły się na błoniach. Liczny też udział w uroczystości wzięły zastępy inteligencji, a to księży, nauczycielstwa, urzędników państwowych i prywatnych, ziemiaństwa okolicznego z ks. Eugen. Lubomirskim i ks. Woroniecką na czele.

Przybyli też przedstawiciele prasy na tę niecodzienną uroczystość.

A pogoda była prześliczna.

Po ewangelii wygłosił podniosłe kazanie ks. Bronisław Gałoński, wskazując na wielką rolę kresów, jako przedmurza od dzikiego wschodu, na rolę kaplic i kościołów na wschodzie, na rubieżach gdzie od wieków lała się i leje krew polska w obronie wiary katolickiej i rzymskiej kultury.

Po nabożeństwie ruszył pochód przed budynek szkolny, gdzie nastąpiło poświęcenie przez ks. dziekana Wł. Klecana i odsłonięcie przez starostę Kirsznera tablicy ku czci Artura Grottgera z napisem: „Genialnemu twórcy-malarzowi, Arturowi Grottgerowi Synowi Ziemi Ottyniowieckiej w setną rocznicę urodzin — Rodacy z Ottyniowic i Chodorowa" — po czym wygłosił okolicznościowe przemówienie dyrektor gimnazjum im. Artura Grottgera — Jaszowski, a po nim przemawiali insp. Furmankiewicz i kierownik szkoły Ottyniowickiej Ermel.

Uroczystości Grottgerowskie wywarły niezapomniane wrażenie na miejscowej ludności, gdyż Ottyniowice były świadkiem wielkiej manifestacji żywiołów polskich na b. poważnie atakowanym odcinku kresowym.

Druga część uroczystości Grottgerowskich odbędzie się w Chodorowie w listopadzie b. r.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 1495/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. Czesław Wachal, mający kancelarię w Przemyślu, ul. H. Kołłątaja Nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1937 o godz. 13.30 w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala Nr. 14 a II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Antoniego Szpika po Aleksandrze w Przemyślu nieruchomości: realności obj. whl. 3664 ks. gr. gm. Przemyśl, składającej się z pgr. 1808/31 o obszarze 1258 m kw. po 1 zł. 50 gr. — 1.887 zł., whl. 4404 ks. gr. gm. Przemyśl składającej się z pgr. 1793/6 o obszarze 5078 po 1 zł. 50 gr. — 7.617 zł. Razem 9.504 zł. Pgr. 1808/31 dawniej była lasem, obecnie tak jak i pgr. 1793/6 stanowi rolę. Obie tworzą jedną całość położoną w górnej części ul. Pułaskiego l. 23 w dzielnicy Zasanie około 3 klm. od Pl. na Bramie. Według planu regulacyjnego obie te parcele mają być przecięte kilkoma ulicami poprzecznymi, wskutek czego wytworzyłyby się parcele budowlane. Realności powyższe mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie okręgowym Przemyśl. Nieruchomość whl. 3664 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowana na 1887 zł. Nieruchomość whl. 4404 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowana na 7.617 zł. Cena wywołania wynosi: whl. 3664 — 1.415 zł. 25 gr., whl. 4404 — 5.712 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości: whl. 3664 — 188 zł. 70 gr., whl. 4404 — 761 zł. 70 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska Nr. 47 sala Nr. 14a II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Przemyśl, 1 października 1937. 3492K

Km. 2382/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kutach k. Kołomyi Ludwik Kazimierz Letniński, mający kancelarię w Kutach w Sądzie grodzkim biuro Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1937 o godzinie 9 min. 30 przed południem odbędzie się w Kutach w Sądzie grodzkim biuro Nr. 29 na wniosek wierzycielki Hafii Petruk c. Fedora i niel. Wasyłyny Petruk w Rożnie wielkim sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Dmytra Myckaniuka s. Łesia w Rożnie wielkim nieruchomość objęta whl. 306 ks. gr. gm. kat. Rożen wielki, składająca się z parc. bud. 153 i parc. grunt. 1248, 1249, 1392, 1393, 1394, 1395, 1396, 1397 i 1398. Na parceli bud. 153 o obszarze 29 m kw. stoi dom drewniany w stylu huculskim kryty dranicami, składający się z 2-ch izb, sieni i komory. Z prawej strony przylega do domu mieszkalnego drewutnia drewniana kryta dranicami. W pobliżu drewutni znajduje się stajnia drewniana również kryta dranicami. Z drugiej strony znajduje się druga stajnia również drewniana kryta dranicami. Na parceli bud. 153 znajdują się 3 drzewa orzechowe duże. Pgr. 1248, 1249, 1392, 1393, 1394, 1395, 1396, 1397 i 1398 o łącznym obszarze 3 ha. 22 ar. 94 m kw. stanowią łąki jednokośne III. klasy kultury. Na pgr. 1248 znajduje się 6 sztuk jabłoni około 15-letnie. 1 grusza 15-letnia i 25 sztuk śliw od 5 do 15 lat. Nieruchomość objęta whl. 750 ks. gr. gm. kat. Rożen wielki składa się z pgr. 1421/2 i 1422/2 o łącznym obszarze 18 arów 82 m. kw., stanowiących łąkę jednokośną III. klasy kultury. Powyższe nieruchomości położone są w przysiółku „Płoski" oddalonym 7 km. od gromady Rożen wielki. Nieruchomości łącznie z przynależnościami oszacowane zostały na sumę 5.370 zł. Cena wywołania wynosi 4.027 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 537 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kutach sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kuty, 2 października 1937. 3522K

E 4637/31/2 Km. 2304/34, Km. 220/34. Strona zobowiązana Józef Moszkowicz w Gdańsku, Milchkannengasse 26. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności pow. kosowskiego w Kosowie odbędzie się dnia 9 listopada 1937 o godz. 8.30 przedpoł. w Sądzie grodz. w Kutach w biurze Nr. 29 na zasadzie poprzednio zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. Kuty miasto. Whl. 1030. Oznaczenie realności: Pb. 139 i pb. 138 tworzą jeden kompleks o łącznym obszarze 172 m kw., położony niedaleko Rynku. Kompleks graniczy od północnego wschodu z ulicą Kamienną, od północnego zachodu z ulicą Huculską, od południowego wschodu z pb. 140, zaś od południowego zachodu z pb. 141/2. Na pb. 139 obszarze 1 ar. 22 m m kw. znajduje się dom parterowy w dobrym stanie z cegieł na fundamencie kamiennym, kryty blachą cynkową, składający się z 2 pokoi i 2 kuchen, częściowo podpiwniczony. Pb. 138 o obszarze 50 m kw. jest niezabudowana i służy jako podwórze. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 3890 zł. Najniższa oferta 1945 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Kutach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kuty, 2 października 1937. 3498K

II. Km. 1369/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru II. Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Stryju, ul. Wincentego Pola Nr. 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1937 o godz. 9.30 w Sądzie grodz. w Stryju sala 21 I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Anny z Buneckich Heinrich nieruchomości whl 622 ks. gr. gm. kat. Stryj, składającej się z parc. bud. l. 1305/1, Nr. d. 460 a. i 1305/2, Nr. d. 460 b. o łącznej powierzchni 3 a. 20 m kw. Na parcelach tych znajduje się budynek mieszkalny piętrowy murowany, jeden budynek parterowy murowany w dobrym stanie, poddasze murowane na wozy, 2 komórki drewniane, śmieciarka zbita z desek, studnia bita z pompą, ogrodzenie z desek i piekarnia. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 21.189 gr. 95, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.892 gr. 46. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.119. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie zostaną podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły do Sądu powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stryju.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stryj, 28 sierpnia 1937. 3485K

I. Km. 166/37, I. Km. 1514/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 października 1937 odbędzie się I. publiczna licytacja ruchomości, a to: do sprawy I. Km. 166/37 w Przemyślu na Zielonce o godz. 10, należące do Władysława Ostachowica, a składające się z urządzenia domowego, a to jadalni, sypialni, salonu, biura oraz rozmaitych przedmiotów uzupełniających urządzenie domowe, jak również przedmioty ozdabiające jak obrazy, dywany firanki etc., urządzenie biblioteki oraz dalsze przedmioty urządzenia domowego, tudzież 1 pianina marki Stingel. 1 maszyny do pisania „Adler", 1 radia 4-lampowego, 3 krów rasy fryzyjskiej i 2 świń, które to ruchomości oszacowane zostały na łączną kwotę zł. 3.290. Do sprawy I. Km. 1514/37 w Przemyślu przy ul. Dworskiego L. 14 o godz. 12.30 należące do Ozjasza Steinera i Anny Steiner, a składające się z urządzenia domowego, jadalni, częściowo sypialni i kuchni, w Przemyślu przy ul. Plac na Bramie u spedytora D. Lebensteina o godz. 13, należące do Ozjasza i Anny Steiner, towary bławatne, manufaktura, a to wełny na ubrania męskie, płaszcze męskie i damskie, które to ruchomości oszacowane zostały na łączną kwotę zł. 2.106. Sprzedaż nastąpi od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Przemyśl, 1 października 1937. 3486K

Km. 479/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 28 października 1937 o godzinie 13-ej w Tłustem na targu odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 50 q żyta, 40 q jęczmienia, oszacowano na łączną kwotę 1700 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 5 października 1937. 3491K

VII. Km. 1160/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego Nr. 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 października 1937 o godz. 9-tej we Lwowie, ul. Blacharska Nr. 8 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia drukarni, maszyny do krajania tektury i maszyny do druku marki Victoria, oszacowanych a to urządzenia drukarni na łączną sumę zł. 348, zaś maszyn oszacować się mających przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 28 września 1937. 3527K

Km. 229/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Uhnowie Mikołaj Dmytruk, mający kancelarię w Uhnowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1937 o godz. 14.30 w Wasylowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Szczerbickiego i tow., składających się z 18 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 540. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Uhnów, 4 października 1937. 3523K

IX. Km. 1522/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 października 1937 o godzinie 8.30 we Lwowie, ul. Fredry Nr. 7 odbędzie się na wniosek Antoniego Rozwadowskiego 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanów, 2 kap, 2 lampek nocnych, firanki, 2 chodników i zegarka, oszacowanych na łączną sumę zł. 1532. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru IX.
Lwów, 5 października 1937. 3525K

Km. 241/37/9. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej ks. Dra Bolesława Twardowskiego arcb. obrz. łac. we Lwowie i innych przystępujących wierzycieli przeciw Leonardowi Kintzemu byłemu dzierżawcy dóbr w Pisarówce o 8721 zł. 94 gr. zpn., sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji dnia 22 października 1937 r. o godzinie 9 przed południem następujące ruchomości: bydło, konie, sprzęty gospodarskie, lokomobila parowa z młocarnią, zboże w stertach łącznej wartości ponad 10.000 zł. Sprzedaż odbędzie się w osadzie Pisarówce na placu publicznym koło figury Matki Boskiej, a rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż zboża odbędzie się na miejscu, gdzie sterty są ułożone. Przedmioty wystawione na sprzedaż można oglądać na folwarku w ciągu dwóch ostatnich dni przed licytacją oraz podczas licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brzeżany, 4 października 1937. 3524K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 198/37. Maria Skorubska zam. Szuma urodzona 1851 w Przedrzymichach, która w r. 1915 wyjechała do Rosji, zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 7 września 1937. 3520

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15